Rok XII. Nr. 360 SOSNOWIEC, piątek 31 grudnia 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefony: Redakcji 6.16.82 ... 6.14.97 ... 4.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i ... Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. ...

Biblioteka Jagiellońska KRAKÓW św. Anny 12

Sowiety wypowiadają Rumunii pakt nieagresji

Ostry kurs antyżydowski nowego rządu

BUKARESZT, 30. 12. Według po głosek, jakie obiegły koła polityczne w czwartek, poseł sowiecki w Rumunii miał odwiedzić nowego ministra spraw zagranicznych Rumunii **i zgłosić mu chęć rządu sowieckiego wypowiedzenia paktu nieagresji między Sowietami i Rumunią.**

Z drugiej strony donoszą, że niebawem mają być zawieszone umowy między Rumunią, Francją i Czechosłowacją na dostawy materiałów wojskowych.

Wiadomości te, jak również zapowiedź wizyty premiera Goeringa na czele eskadry samolotów w Bukareszcie w ciągu stycznia, **dowodzą zmiany orientacji politycznej Rumunii.**

Dały już temu wyraz odgłosy prasy europejskiej po utworzeniu rządu Goggi.

Sytuacja w Rumunii po ostatniej zmianie rządu nie jest jeszcze jasna. Koła dyplomatyczne uważają jednak, że intencje króla Karola są czyste i że chce on działać w interesie kraju. Obawa przed ewentualnym wkroczeniem sił zbrojnych Sowietów na teren Rumunii oraz wzmożenie działalności komunistów miało skłonić monarchę na drogę polityki antysowieckiej.

W gruncie rzeczy jednak nie jest to równoznaczne z odrzuceniem dotychczasowej współpracy z innymi krajami Małej Ententy.

Polityka zagraniczna Rumunii nie ulegnie zasadniczym zmianom.

SOFIA, 30. 12. Rząd bułgarski wydał rozporządzenie, zakazujące wjazdu na teren Bułgarii Żydom rumuńskim i innym uchodźcom, którzy opuszczają Rumunię.

Radykalne to zarządzenie dowodzi, że w Rumunii spodziewane są wielkie zamieszki, w obawie których ludność żydowska zawczasu stara się wyjechać zagranicę.

Jednym z pierwszych kroków nowego rządu była zmiana w ciągu jednego dnia na stanowiskach 71 prefektów departamentów.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy w tak ciężkich dla nas chwilach z powodu śmierci naszego drogiego męża i ojca,

ś. † p.

Lucjana Jerzego KALINOWSKIEGO

okazali nam tyle serca, współczucia i pomocy, Wielebnemu Duchowieństwu, JWPaństwu Prez. Aleksandrostwu Erbe, JWPanu Dr. K. Perłowskiemu, JWPanu Dr. L. Michnowskiemu, JWPani Dyr. Jakliczowej, Delegacji uczniów Gimn. Koeduk. w Zawierciu, Zarządowi i Dyrekcji fabryki „Ernest Erbe" S. A. w Zawierciu, Związkowi Legionistów w Zawierciu, Urzędnikom i Pracownikom f. „Ernest Erbe" S. A. — wszystkim Krewnym i Znajomym składamy z głębi serca płynące „Bóg Zapłać"

IRENA KALINOWSKA Z SYNAMI

Zawiercie, 28 grudnia 1937 r.

---

2 tys. robotników znajdzie pracę w Sandomierzu

SANDOMIERZ, 30. 12. Otwarcie odnowionego i pogłębionego portu sandomierskiego dla żeglugi handlowej nastąpi w kwietniu względnie w maju 1938 roku.

W tym samym czasie rozpocznie się budowa nowego wielkiego portu towarowego na wyznaczonych już terenach o powierzchni kilkunastu ha. — Przy budowie nowego portu znajdzie zatrudnienie około 2.000 robotników.

—888888—

Marsz Japończyków na południe powstrzymany przez gen. Fena

LONDYN, 30. 12. Z Chin dochodzą wiadomości, że pewne mocarstwa (nie wymienione przez informatorów) rozpoczęły ponownie kroki, celem położenia kresu wojnie na Dalekim Wschodzie, ofiarowując swe pośrednictwo.

Marszałek Czang - Kai - Szek odrzucił jednak stanowczo wszelkie próby porozumienia.

Marszałek Czang-Kai-Szek wysyła niebawem cztery dywizje wojsk rządu centralnego w kierunku świętej góry Tai-Szan celem powstrzymania japońskiego pochodu na południe. Dywizje te podlegają chrześcijańskiemu generałowi Fen-Ju-Siangowi.

Według doniesień z Pekinu, generał japoński Kita zapewnił prowizoryczny rząd chiński, że nie naruszy systemu eksterytorialnego cudzoziemców.

Z Tsintago donoszą, że przeszło trzy czwarte ludności tego miasta, w liczbie około pół miliona osób opuściło Tsingtao, udając się w głąb kraju.

Pozostały tylko oddziały strzelców, marynarzy i policjantów chińskich, którzy kończą dzieło niszczenia fabryk japońskich.

10 lat więzienia za posiadanie broni

JEROZOLIMA, 30. 12. W ciągu czwartku doszło do licznych starć, które jednak nie pociągnęły za sobą ofiar. Wieczorem uzbrojona banda ostrzelała kolonię żydowską Ata roth. pod Jerozolimą.

W pobliżu Dzenin zaatakowany został patrol graniczny. Złoczyńcy zniszczyli nowe połączenie telefoniczne pod Hebron.

W okręgu Jaffy skazano pewnego osobnika za nielegalne posiadanie broni na 10 lat więzienia.

Klęska komunistów francuskich

Niespodziewane załamanie się strajku powszechnego

PARYŻ, 30. 12. — Strajk pracowników autobusów, metra i zakładów użyteczności publicznej został odwołany równie niespodziewanie, jak niespodziewanie wynikł.

Dziś o godz. 5-ej rano Związki Zawodowe wydały proklamację o zakończeniu strajku i wezwały robotników do podjęcia pracy.

Zakłady objęte strajkiem nie będą mogły być jednak natychmiast uruchomione, potrzeba bowiem kilku godzin czasu, aby wszystkie strajkujący dowiedzieli się o jego odwołaniu. Do południa jednak metro i autobusy powinny kursować normalnie.

Odwołanie — a raczej zawieszenie — strajku nastąpiło **po pełnych dramatycznych momentów rokowaniach. Premier Chautemps oświadczył delegatom związków zawodowych, że ich nie przyjmie, dopóki robotnicy nie powrócą do pracy.**

Delegaci zwrócili się wobec tego do ministra spraw wewnętrznych Dormoy. Minister jednak postawił ich przed alternatywą: albo robotnicy natychmiast powrócą do pracy, albo **rząd wyśle wojsko do objętych strajkiem zakładów.**

Strajkujący nie tracili jednak nadziei, że uda im się przeforsować swoje postulaty.

Tymczasem jednak z prowincji poczęły nachodzić pociągi z coraz to nowymi oddziałami gwardii ruchomej. Z Brest przybyło 100 oficerów, inżynierów, mechaników i palaczy floty wojennej, aby przejąć służbę w zakładach użyteczności publicznej.

Delegacja ponownie udała się do ministra Dormoy. Rokowania trwały przez całą noc. O godz. 5-ej rano delegaci powrócili do związków, które po wysłuchaniu ich szczegółowego raportu, zadecydowały strajk przerwać.

Teraz dopiero, gdy wszystkie zakłady ruszą, delegaci związków zawodowych przyjęci będą przez premiera Chautemps i teraz mogą rozpocząć się właściwe rokowania z rządem.

Już 6 stycznia 1938 r.

rozpoczynamy druk

NOWEJ SENSACYJNEJ POWIEŚCI

w odcinku powieściowym naszego pisma.

Kto więc chce mieć

komplet odcinków

tej świetnej powieści niech od dziś spieszy z zamawianiem prenumeraty w naszej Administracji.

Zwycięstwo wojsk rządowych w Hiszpanii

Wielu przywódców powstańczych w niewoli

BARCELONA, 30 12. Radio w Barcelonie ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że wojska rządowe po zajęciu seminarium w Teruel wzięły do niewoli znaczną ilość jeńców, z których nie wszyscy zostali jeszcze zidentyfikowani. Eskadry rządowych samolotów myśliwskich stoczyły walkę z samolotami powstańczymi, ścigając je aż do Saragossy. Według tegoż komunikatu wojska rządowe zdobyły po wkroczeniu do Teruel wiele amunicji oraz wzięły do niewoli wielu przywódców powstańczych.

BARCELONA, 30. 12. Komunikat ministerstwa obrony narodowej:

Nieprzyjaciel usiłował dwukrotnie atakować pozycje wojsk rządowych pod Celada i na odcinku Pico el Zorro pragnąc przerwać linię obronną nazewnątrz Teruel. Ataki te zostały z miejsca odparte. W mieście Teruel trwa nieustanny nacisk oddziałów rządowych na dwa gniazda oporu powstańców. Na pozostałych frontach nic szczególnego.

Śmierć sosnowiczanina w hucie „Silesia"

W hucie „Silesia" w Paruszowcu ślusarz Tadeusz Jędrzejowicz z Sosnowca, zatrudniony przy naprawie przewodów gazowych, spadł z rusztowania na cementową podłogę i doznał pęknięcia czaszki. Przewieziony do szpitala Jędrzejowicz zmarł.

Złodziejska kariera Krwawego Sama

Gangster z Chicago schwytany w Warszawie

Jednego z najgroźniejszych gangsterów chicagoskich Symchę Majera Eichenbauma, zwanego „Krwawym Samem", aresztowała policja warszawska.

Eichenbaum przybył nielegalną drogą do Polski przed misiącem, by

zorganizować wielką bandę włamywaczy.

Po pierwszym „występie" wpadł w ręce władz.

Przed dwoma tygodniami dokonano zuchwałego włamania do sklepu firmy „Pluton" przy ul. Filtrowej w Warszawie. Łupem złodziei padła kasa kontrolna, zawierająca około 1.000 złotych.

Kierując się poufnymi informacjami urząd śledczy ustalił, iż **kradzieży dokonał przybyły niedawno do Polski międzynarodowy włamywacz, znany w świecie przestępczym pod pseudonimem „Amerykanin".**

Zaczęto systematycznie przeszukiwać wszelkie kryjówki złodziejskie w Warszawie. W tych dniach wywiadowcy policyjni trafili do mieszkania Rajzli Sadek, której mąż, ojciec i brat przebywają w więzieniu, odsiadując kary za kradzieże.

W spelunce Sadkowej zastano poszukiwanego „Amerykanina". Był to Eichenbaum, niebezpieczny przestępca poszukiwany przez policję francuską, belgijską i amerykańską.

Eichenbaum pochodzi z Paryża, gdzie rodzice jego mają duży magazyn konfekcyjny.

Złodziejską karierę rozpoczął przed kilku laty, gdy jako student paryskiej Sorbony, potrzebując pieniędzy na hulanki, skradł jednemu z profesorów złoty zegarek.

Kradzież wydała się. Złodzieja usunięto z uczelni. Wyjechał do Belgii, gdzie dokonał szeregu zuchwałych włamań.

Z kolei wyjechał do Chicago, gdzie został członkiem jednej z band gangsterskich.

Policja Stanów Zjednoczonych poszukuje go za napad rabunkowy na bank „Warren et Co" i zastrzelenie kasjera.

Opuściwszy Amerykę „Krwawy Sam" udał się do Nicei, gdzie w jednym z pierwszorzędnych hoteli **dokonał napadu na bogatą Angielkę, którą udusił i zrabował jej kilkanaście tysięcy franków oraz drogocenną biżuterię.**

Wreszcie ostatnio Eichenbaum przybył do Polski, gdzie posiada dalszą rodzinę. Zorganizował bandę włamywaczy, po pierwszej jednak kradzieży został ujęty.

Jednocześnie aresztowano dwu wspólników Eichenbauma: Turgiela i Chaima Goldberga, obu nigdzie nie meldowanych.

Kasę kontrolną, skradzioną w firmie „Pluton", odnaleziono w mieszkaniu Sadkowej. Pieniądze włamywacze już wydali.

Chromowanie

niklowanie, miedziowanie, mosiężenie, cynkowanie, srebrzenie i złocenie.

odnawianie nakryć stołowych.

FABRYKA GALANTERII METALOWEJ

„GALMET"

SOSNOWIEC

Piłsudskiego - Przejazd 3

telefon 61-546.

Artystka i jej matka

Niezwykły proces o alimenty

Na wokandzie Sądu Grodzkiego 5 oddziału w Warszawie znalazł się sensacyjny proces cywilny, znanej aktorki scenicznej filmowej oraz tancerki Leny Żeligowskiej, przeciwko której wystąpiła matka, Henryka Żelichowska, żądająca przyznania jej alimentów.

Powództwo p. Henryki Żelichowskiej głosi, że jest ona w skrajnej nędzy, będąc na utrzymaniu syna, który dorywczo zarabia około 100 zł. miesięcznie. Mąż jej jest sparaliżowany i znajduje się również w krytycznych warunkach materialnych, mieszkając stale w Kaliszu. P. Żelichowska nie może zatem domagać się alimentów od męża, jak również i od syna. Córka jej, znana aktorka, posiada znaczne dochody i może wziąć na siebie ciężar utrzymania matki. Matka artystki żądała przyznania jej po 80 zł. miesięcznie.

Z dalszej treści pozwu okazuje się, że rodzice artystki w roku 1912 znaleźli się w nędzy i zmuszeni byli oddać swą 2 letnią córkę Lenę na wychowanie niejakim pp. Sztetefeldom. dziewczynką, która zerwała kontakt z Przybrani rodzice zaopiekowali się rodziną i z matką spotkała się dopiero po zakończeniu wojny światowej.

Proces zgromadził w Sądzie Grodzkim wiele publiczności. Do rozprawy jednak nie doszło i sprawa zakończyła się polubownie, wobec czego p Henryka Żelichowska napisała podanie do Sądu prosząc o umorzenie sprawy raz na zawsze.

„Podatek od siedzenia"

BĘDZIE NADAL ŚCIĄGANY.

Wydano instrukcję o ściąganiu t. zw. „podatku od siedzenia". Opłaty ściągane mają być nietylko w zakładach gastronomicznych, lecz także i w salach bilardowych od wszystkich osób, przebywających w tych zakładach między godz. 24 a 6 rano.

Śmierć pocztowca

POD KOŁAMI POCIĄGU.

Na stacji Skarżysko — Kamienna najechał pociąg na wózek pocztowy, naładowany przesyłkami. Zderzenie pociągnęło za sobą śmierć funkcjonariusza poczt. Wład. Stąpora wózek pocztowy został całkowicie zdruzgotany. Szkoda wynosi ok. 3000 zł.

Katastrofę spowodowała nieuwaga zabitego Stąpora.

Ponowne aresztowanie

HR. DROHOJOWSKIEGO I KASPRZAKA.

Po ogłoszeniu wyroku w procesie Jana hr. Drohojowskiego i tow. o zajścia chłopskie w pow. jarosławskim, postanowił sąd, mimo sprzeciwów prokuratora, wypuścić z więzienia hr Drohojewskiego i Kasprzaka. Po tym postanowieniu sąd wniósł zażalenie do sądu okr. prokurator, a wydział karny tego sądu w składzie trzech sędzów na posiedzeniu niejawnym postanowił uchylić postanowienie sędziego, orzekającego z dnia 20 grudnia odnośnie wypuszczenia na wolność hr. Drohojewskiego i Kasprzaka i polecił natychmiast osadzić obu w więzieniu.

W związku z tym udali się we środę w południe do Jarosławia funkcjonariusze przemyskiego wydziału śledczego i aresztowali tam Drohojowskiego i Kasprzaka, poczem odprowadzili ich do więzienia karno - śledczego w Przemyślu. Wiadomość o ponownym aresztowaniu działaczy ludowych wywołała tak w Jarosławiu, jak i w Przemyślu wielkie wrażenie.

Odznaczenie dzielnego dróżnika

ZA WYRATOWANIE DZIECKA.

Dyrektor okr. kolei w Toruniu p. inż. Bogusław Dobrzycki w obecności pp. wicedyrektora K. P. mgr. Batyckiego i inż. Lorfinga oraz biura personalnego. Kłosowskiego, wręczył dróżnikowi Franciszkowi Kankowskiemu z odcinka drogowego Rada, pamiątkową fotografię wykonaną podczas pobytu ministra komunikacji płk. Ulrycha w dniu święta kolejarza w Toruniu.

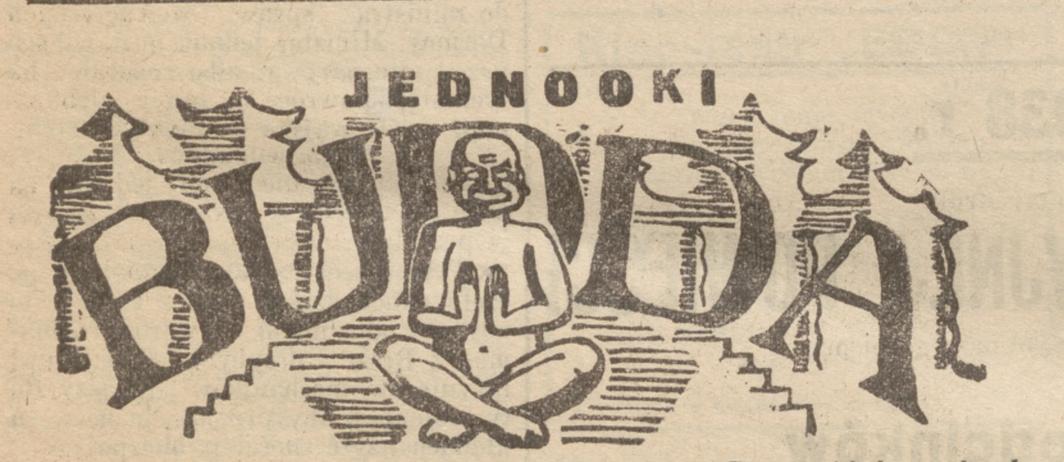
Kankowski przed trzema miesiącami wyratował 4 letnie dziecko z pod kół przejeżdżającego pociągu i sam przy tym odniósł obrażenia wskutek potrącenia go przez parowóz. Za tę odwagę i poświęcenie otrzymał Kankowski pochwałę piśmienną i nagrodę pieniężną, a obecnie pamiątkową fotografię z podpisami ministra płk. Ulrycha, wiceministra inż. Piaseckiego, wojewody pomorskiego Raczkiewicza, J. E. dr. biskupa Okoniewskiego, gen Thommego i dyrektora kolei inż. Dobrzyckiego.

Czytelcie

Prenumerujcie

jedyny demokratyczny niezależny organ woj. kieleckiego

„Expres Zagłębia"



E. PHILLIPS OPPENHEIM **Powieść kryminalna**

83)

— Leopold zapomniał zupełnie o tobie — powiedziała Beatrice. — Spróbujmy odszukać jakiegoś lokaja.

W tej chwili przeleciała mi przez głowę myśl rozpaczliwa.

— Mój Boże! A jeżeli Józef pojechał do twojego wuja?

Rozpoczęliśmy atakować wszystkimi dzwonkami, aż w końcu pojawił się lokaj, który przeprowadził mnie wieczorem z Leopoldem do Józefa.

— Gdzie jest pan Leopold? — zapytała Beatrice. — Miał przecież odwieźć majora Owstona do miasta!

— Słyszałem o tym — odpowiedział lokaj. — Pan Leopold odjechał z Sir Brucem do miasta o godzinie 11.

Spojrzeliśmy na siebie i ta sama myśl odzwierciedliła się w naszych oczach.

— Czy nie możemy dostać innego wozu z garażu? — zagadnęła lokaja Beatrice.

— Niestety nie. Nasz Daimler poszedł wczoraj do naprawy do Londynu, a nasz Rolls Royce pojechał z panem.

— Co teraz robić? — Jak daleko jest do dworca? — zapytałem zmieszany. — Czy nie ma tutaj gdzie w sąsiedztwie garażu, gdzie możnaby pożyczyć wóz?

— Czy pan chce dzisiaj w nocy pojechać do Londynu? — zapytał zdumiony służący.

— Muszę.

— Dworzec leży w odległości 4 km. Nocnych połączeń do Londynu nie ma. Jedyna możliwość dostania się do miasta, to pójść na drogę do Finchley i starać się zatrzymać po drodze jakiś wóz.

— Czy nie możemy zatelefonować? — zapytała Beatrice.

— Niestety telefon jest od wczoraj zepsuty.

Dziewczyna zwróciła się teraz do mnie:

— Czekaj na mnie Henryku! Za pięć minut będę gotowa. Wyjdziemy na gościniec w stronę Londynu i będziemy próbowali, czy nas nie zabierze jakieś auto ciężarowe.

W kilka chwil po tym byliśmy już na szosie. — W przeciągu pół godziny spotkaliśmy auto, które jechało do Finchley. Dojechawszy do Finchley, waliliśmy w drzwi garażu tak długo, aż nam otworzono i pożyczono starego gruchotu. Gdy dobiliśmy do Londynu, paliły się jeszcze światła na ulicach. Mijaliśmy dzielnice miasta w szalonym tempie, wydobywając z poczciwego grochotu wszystkie jego siły. Gdy znaleźliśmy się na szosie w stronę Tilbury, towarzyszka moja chwyciła mnie za ręce.

— Doprawdy, boję się, Henryku — szepnęła.

— Uczynimy, co się tylko da. Byłem wczoraj u twojego wuja i wiem, że dom jego jest obecnie kompletną fortecą. Nie sądzę, ażeby Józefowi udało się wtargnąć do pałacu.

— Mylisz się. Zarówno on jak i ja znamy drogę, o której nie wie mój wuj. Wie również o tym jeszcze trzecia osoba.

— Kto taki?

— Minchin.

— Nie ufam tej kreaturze!

W kilka chwil po tym byliśmy przy pałacu.

ROZDZIAŁ XI.

Cały dom pogrążony był w ciemności. Tylko z okien biblioteki jaśniało światło. Towarzyszka moja pochyliła się nade mną i szepnęła:

— Patrz, tam stoi auto Józefa!

— Czy możemy się dostać do domu?

— Przez pokoje służby — odpowiedziała Beatrice. — Ja i Minchin mamy klucze.

Drżący weszliśmy do domu i wstępowaliśmy na schody, wiodące do biblioteki. Posłyszeliśmy jakieś szepty i głosy.

Nie namyślając się wiele, pchnąłem drzwi i oto ujrzałem następujący widok.

Martin Hews siedział skrępowany w swoim fotelu, a przed nim stał z uśmiechem na ustach Józef. Na kanapie siedział służący Minchin, któremu bynajmniej nie przyszło do głowy bronić pana.

W jednym skoku znalazłem się przy Józefie i za chwilę tarzaliśmy się po posadzce. Palce moje szukały jego gardła. Byłbym go zdławił gdyby w ostatniej chwili nie krzyknęła Beatrice:

— Henryku, przecież ty go zabijesz!

— Jeszcze nie — szepnął Józef, otwierając oczy. — Jeszcze nie umarłem, ale mało brakowało.

Józef podniósł się z ziemi i na drżących nogach przeszedł do kanapy.

d. c. n.

12 miesięcy na arenie politycznej.

Najważniejsze wydarzenia w roku 1937.

STYCZEŃ

1) W noc noworoczną senat francuski jednomyślnie ratyfikował ustawę o pożyczce dla Polski. Taką samą uchwałę powzięła izba deputowanych 29.XI ub. r.

2. Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej uchwalono jednomyślnie po przemówieniu wicepremiera Kwiatkowskiego projekt ustawy o pożyczce francuskiej na cele obrony państwa.

30. W nocy sąd moskiewski ogłosił wyrok w procesie Radka i towarzyszy. 13 oskrżonych z Piatakowem i Serebriakowem na czele zostało skazanych na śmierć. Radek, Sokolnikow i inni na 10 lat więzienia.

30. W ramach uroczystości 4-tj rocznicy reżimu narodowo-socjalistycznego w Niemczech kanclerz Hitler wygłosił mowę, w której bardzo ostre zwroty zawarte były przeciw bolszewizmowi. Równocześnie ogłoszono dekret zakazujący przyjmowannie nagrody Nobla — wobec przyznania tej nagrody Osieckiemu i stwarzający nagrodę niemiecką w dziedzinie sztuki i kultury w wysokości 100.000 marek.

L U T Y

14. Liga Narodów wysygnowała na stanowisko Wysokiego Komisarza w Wolnym Mieście Gdańsku dr. Burkhardta, obywatela szwajcarskiego. Formalna nominacja nastąpiła 17.II.

15. Prezydentem republiki finlandzkiej z kadencją 6-letnią wybrany został kilkakrotny premier i minister, twórca reformy rolnej, Kyoestu Kallio.

MARZEC

1. Mussolini na posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej zapowiedział dalsze zwiększenie włoskich sił zbrojnych. W dziedzinie polityki zagranicznej Wielka Rada wyraziła solidarność z narodową Hiszpanią.

7. Podkomitet nieinterwencji po długotrwałych obradach ustalił datę kontroli morskich i lądowych granic Hiszpanii z dniem 13 marca. Plenarne psiedzenie plan ten przyjęło dnia 8 marca.

16. Przybył z oficjalną wizytą do Warszawy rumuński minister oświaty p. Angelescu. W czasie pobytu min. Angelescu w Polsce podpisano konwencję w sprawie współpracy intelektualnej.

19. Prasa włoska ogłosiła tekst noty rządu walenckiego, w której zaproponowano Francji i Anglii odstąpienie Maroka. Równocześnie w Paryżu ogłoszono półoficjalnie oświadczenie, że Francja i Anglia propozycji nie przyjęły.

KWIECIEŃ

9. Minister spraw zagranicznych Beck w podróży powrotnej do Polski zatrzymał się w Wiedniu, aby odwiedzić austriackiego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych dr. Guido Schmidta.

22. Minister spraw zagranicznych, Beck przybył do Bukaresztu z wizytą oficjalną. Wizyta ta miała charakter rewizyty wobec odwiedzin min. Antonescu w Polsce.

M A J

7. Polska delegacja na uroczystości koronacyjne w Londynie opuściła Warszawę. Na czele delegacji stał min. Beck, który w czasie swego pobytu w Londynie przeprowadził szereg rozmów politycznych.

8. Minister sprawiedliwości Grabowski udał się z rewizytą do Berlina i przyjęty był przez kanclerza Rzeszy Hitlera.

12. W Londynie odbyła się koronacja króla Jerzego VI. Z okazji koronacji odbył się wielki zjazd mężów stanu w Londynie, którzy mieli sposobność do przeprowadzenia rozległych rozmów politycznych.

15. Premier walencki Largo Caballero wręczył prezydentowi republiki podanie o dymisję gabinetu.

18. W Walencji socjalista dr. Negrin utworzył nowy rząd, w którym m. in. tekę ministra spraw zagranicznych w miejsce p. Del Vayo, który został delegatem rządu walenckiego przy Lidze Narodów, objął Gerald, przedstawiciel lewicy republikańskiej.

25. Przybył do Warszawy rumuński następca tronu, ks. Michał, celem zaproszenia Prezydenta R. P. do Bukaresztu.

26. Rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Rady Ligi Narodów. W czasie posiedzenia komisji weryfikacyjnej przedstawiciel Polski złożył deklarację stwierdzającą, że Polska uważa sprawę Abisynii za załatwioną. W czasie sesji Zgromadzenia przyjęto Egipt do Ligi Narodów.

28. Premier Baldwin złożył królowi dymisję gabinetu angielskiego. Nowy gabinet utworzył dotychczasowy kanclerz skabu Neville Chamberlain.

29. Samoloty hiszpańskie (walenckie) zrzuciły bomby na krażownik niemiecki „Deutschland". 20 żołnierzy zostało zabitych a 75 rannych. W związku z tym odbyły się narady u kanclerza Hitlera, celem zastanowienia się nad odwetem. Niemieckie siły morskie zbombardowały dnia 31 port Almeria.

CZERWIEC

2. Wizyta min. Świętosławskiego w Budapeszcie.

6. Prezydent R. P. w towarzystwie min. Becka udał się do Bukaresztu. Pan Prezydent R. P. wyjechał do Bukaresztu 9.VI.

11. Podano do wiadomości w Sowietach wyrok śmierci na marszalka Tuchaczewskiego i 7 generałów sowieckich, którym zarzucono szpiegostwo i zdradę stanu. Wyrok wykonano w dniu 12.VI.

22. Po upadku gabinetu Bluma (21.VI) Chautemps utworzył nowy rząd francuski.

26. Król Karol rumuński przybył do Polski. W pierwszym dniu pobytu w czasie obiadu galowego Prezydent R. P. i król Karol zapowiedzieli podniesienie poselstw do rangi ambasat.

LIPIEC

5. W Lizbonie dokonano zamachu bombowego na premiera portugalskiego Salazara.

8. Ogłoszenie memoriału rządu angielskiego o podziale Palestyny. W związku z tym mowa wygłoszona przez lorda Marleya w Montrealu — o sytuacji Żydów w Polsce.

12. Rząd włoski wypowiedział się przeciwko podziałowi Palestyny i przeciwko raportowi komisji królewskiej. Król Karol rumuński przybył do Paryża.

14. Rząd nankiński ogłosił rozkaz powszechnej mobilizacji.

15. Wygaśnięcie konwencji polsko-niemieckiej dotyczącej Górnego Śląska i skasowania śląskiego urzędu do spraw mniejszości, szeregu urzędów celnych na Górnym Śląsku i utworzenia na ich miejsce nowych oraz ostatnie posiedzenie komisji mieszanej dla Górnego Śląska.

19. W Świdrach Małych dokonano zamachu bombowego na pułkownika Adama Koca.

21. Wojska japońskie rozpoczęły dn. 20 lipca o godz. 14 m. 37 (czasu miejscowego) bombardowanie Wanpingu. Są to pierwsze strzały, które padły w Chinach w konflikcie japońsko-chińskim. W ostatnich dwóch miesiącach rozstrzelano w ZSRR 217 osób.

21. Dnia 20 zmarł Guglielmo Marconi.

28. Chiny odrzuciły ultimatum Japonii, na skutek czego wojska japońskie rozpoczęły dn. 28 w nocy działania wojenne.

SIERPIEŃ

1. Przyjazd ks. Kentu do Polski. Mimo zupełnie prywatnego charakteru tej wizyty należy ją zanotować w kronice politycznej jako odwiedziny brata króla angielskiego.

7. Polsko-gdańska umowa gospodarcza z r. 1924 została przedłużona do roku 1938.

25. Oficjalna wizyta w Warszawie ministra spraw zagranicznych Szwecji Sandlera. W czasie tej wizyty min Sandler zaprosił polskiego ministra spraw zagranicznych do Sztokholmu.

31. Ogłoszono urzędowo noty pomiędzy Polską a Watykanem w sprawie zabezpieczenia Grobów Wawelskich. Dokumenty te datowane z dnia 25 sierpnia likwidują konflikt wawelski.

WRZESIEŃ

8. Do Polski przybyli szefowie sztabów Łotwy, Estonii oraz Finlandii celem wzięcia udziału w manewrach.

14. Były prezydent republiki czeskiej Masaryk zmarł po dłuższej chorobie.

14. W czasie obrad Rady Ligi Narodów min. Beck złożył deklarację precyzującą stanowisko Polski w sprawie podziału Palestyny z punktu widzenia polskich interesów emigracyjnych.

28. Ogłoszono oficjalny komunikat o podniesieniu poselstw japońskiego i polskiego w Tokio i Warszawie do rangi ambasad z dniem 1 października Ambasadorem polskim mianowany został dotychczasowy poseł p. Tadeusz Romer, ambasadorem japońskim p. Sakoh.

PAŹDZIERNIK

2. Zgromadzenie Ligi Narodów odrzuciło projekt rezolucji w sprawie wojny domowej w Hiszpanii. W czasie posiedzenia delegat Polski złożył oświadczenie protestujące przeciwko tendencyjnym komentarzom związanym z dyskusją w łonie komitetu redakcyjnego.

23. Marszałek Śmigły-Rydz wyjechał do Bukaresztu na zaproszenie króla Karola II celem wzięcia udziału w uroczystościach związanych z promocją Wielkiego Księcia Michała, następcy tronu rumuńskiego, na podporucznika armii rumuńskiej.

26. Do Warszawy przybył z wizytą austriacki sekretarz stanu dla spraw zagranicznych dr. Guido Schmidt. Tegoż dnia nastąpiło podpisanie umowy kulturalnej polsko-austriackiej.

LISTOPAD

5. Ogłoszono deklarację w Berlinie i Warszawie w sprawie traktowania mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce. Równocześnie szefowie państw przyjęli przedstawicieli mniejszości.

26. Dymisja Schachta ze stanowiska ministra gospodarstwa Rzeszy. Wybór nowego prezydenta Argentyny dr. Ortiz.

GRUDZIEŃ

3. Minister Delbos przybył z oficjalną wizytą do Polski.

13. Zdobycie Nankinu przez wojska japońskie. Zatopienie kanonierki amerykańskiej „Panay".

20. Rozstrzelanie 7 wybitnych działaczy sowieckich z b. ambasadorem Turcji Karachanem i b. sekretarzem CKW ZSSR Jenukidzem na czele. Incydent z kanonierką angielską „Lady Bird" na rzece Jangtse.

21. Zgon gen. Ericka Ludendorffa.

28. Ustąpienie rumuńskiego gabinetu Tatarescu i utworzenie nowego rządu pod przewodnictwem prezesa stronnictwa narodowo-socjalistycznego prof. Goga.

Na froncie politycznym

ODZNAKA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Ministerstwo Spraw Wewnętrnych zatwierdziło odznakę Stowarzyszenia b. więźniów politycznych. Odznaka ta przedstawia mur więzienny i datę 1905—1907 r.

CZY SIĘ POŁĄCZĄ?

Jak się dowiaduje Ag. 'Echo", pomiędzy Klubem Demokratycznym, a Związkiem Lewicy Patriotycznej, mimo ferii świątecznych toczą się bezustanne narady w sprawie połączenia się w jeden obóz polityczny. W tych rozmowach dużą rolę ma odgrywać pułk. Zdzisław Maćkowski b. starosta radomski i kutnowski, ostatnio bardzo poróżniony z obozem rządzącym.

POSEŁ KAPUŚCIŃSKI, „NAPRAWA" I PPS.

Agencja „Kabel" informuje: Ostatnio odbyły się w Krakowie w lokalu Rady Okręgowej Związków Zawodowych zebranie działaczy zetzetowych, na którym wygłosił referat poseł Kapuściński.

W referacie tym poseł K. bardzo silnie zaatakował grupę „Naprawy", kierowaną przez woj. Grażyńskiego oraz jego „politykę robotniczą" na Śląsku. Pozatym poseł Kapuściński wystąpił ostro przeciwko PPS., nazywając jej taktykę „zdradą proletariatu".

Ten przebieg zebrania mówiłby o dwuch rzeczach: 1) że u „naprawiaczy" nastąpił już zdecydowany rozłam, jedną grupę stanowią tam dziś Moraczewski Szurig, Kapuściński – czyli ZZZ., zaś drugą — woj. Grażyński et consortes Obydwie te grupy zwalczają się bardzo silnie.

2) Wszelkie pogłoski o porozumieniu ZZZ. i PPS. są nie aktualne, a wprost przeciwnie — sytuacja między związkami klasowymi a zetzetowymi raczej się zaostrza.

STRONNICTWO PRACY WE LWOWIE.

Korespondent Ag. „Kabel" donosi ze Lwowa, iż przygotowywany jest na tamtejszym terenie zjazd Stronnictwa Pracy na styczeń. W lwowskich kołach politycznych wymieniają, jako przyszłego prezesa okręgu lwowskiego Stronnictwa Pracy prof. St. Grażyńskiego.



NOWY RZĄD RUMUNII.

Wskutek niepowodzenia wyborczego rząd premiera Tatarescu, który był u władzy przez cztery lata podał się do dymisji. Wczoraj wieczorem utworzył nowy rząd rumuński desygnowany przez króla Karola na premiera prof. Oktawian Goga, prezes rumuńskiej partii chrześcijańsko - narodowej, wypróbowany przyjaciel Polski, prezes Towarzystwa Polsko - Rumuńskiego w Bukareszcie.

Na zdjęciu naszym podobizna premiera Gogi.

Stałe fachowe badania laboratoryjne gwarantują jakość
MLEKA WYBOROWEGO
Spółdzielni Ziemiańskiej dla zbytu mleka

Problemy dnia

W życie bez entuzjazmu

Młodzież na bezdrożach politycznych

Z coraz to innych miast polskich nadchodzą alarmujące wiadomości o rozpolitykowaniu i deprawacji młodzieży gimnazjalnej. Obecnie zanotować musimy informację, że **w szeregu gimnazjów na terenie województwa lubelskiego przystąpiły do działalności wśród młodzieży szkolnej ugrupowania polityczne, a między niemi Związek Młodej Polski.**

W wielu miastach potworzone zostały specjalne koła Związku Młodej Polski, grupujące młodzież szkół średnich. Donosząc o tym fakcie, jedna z agencyj prasowych dodaje:

Koła te nie są oficjalnie zarejestrowane, a przeciwnie — mają nawet posmak pewnej nielegalności.

Ten posmak nielegalności jest oczywiście agitatorom politycznym bardzo na rękę, gdyż młodzież lubi konspirację, a wszelka tajemniczość wielce ją pociąga.

Młodzież lubi zwłaszcza rzeczy zakazane.

Wiadomości wysoce niepokojące nadeszły z Krakowa. Deprawacja młodzieży szkół średnich w tem mieście przedstawiana jest przez wychowawców, m. in. przez prof. Ludwika Skoczylasa, w słowach następujących:

Mnożą się w szkołach kradzieże. Szerzą się choroby weneryczne. Blichtr powierzchowność są cechą wielu. Nieszczery stosunek do nauczycieli przybrał charakter bardzo powszechny. Młodzież idzie w życie bez entuzjazmu i zapału.

Młodzież ogarnął sybarytyzm i chęć użycia, wszystko jedno za jaką cenę. W szkołach średnich wykryto szajkę młodocianych uczniów — złodzieji. Specjalne Towarzystwo opieki nad młodzieżą, do którego należą przedstawiciele krakowskich władz szkolnych społeczeństwa, **postanowiło podjąć szerszą akcję dla ratowania młodzieży przed deprawacją.**

Według „Warszawskiego Dziennika Narodowego":

Postanowiono wydać odezwę do rodziców. Ułożono program szkolnej akcji propagandowej w celu zainteresowania społeczeństwa zagadnieniami młodzieżowymi. Podjęto organizację dozoru nad kinami, teatrzykami, salami tańca, kawiarniami.

Stworzono sekcje i referaty dla walki z pornografią, dla regulowania ruchu młodzieży, dojeżdżającej codziennie z prowincji do szkół krakowskich. Ma powstać dla tej młodzieży świetlica. Młodzież ma być dożywiana. Uznano potrzebę bursy dla chłopców.

Na peryferiach miasta mają być urządzane odczyty informacyjne. W styczniu ma być urządzona wielka akademia wychowawcza.

Należy zauważyć, że podobna akcja organizowana jest i w Zagłębiu Dąbrowskim. Niechajby ona wydała jak najlepsze rezultaty.

TRYKOTAŻE TRYKOTAŻE
Solidne — Ciepłe — Tanie w
M. K. W. T.
M. BAŁDYSOWA, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 8
Firma wykonuje: trykotaże z własnych i powierzonych materjałów po cenach bardzo przystępnych według najnowszych wzorów i fasonów

Restauracja „SAVOY"
SOSNOWIEC
Tel. 61.901 PODZIEMIA „SAVOYU"
Tel. 61.904
NAJWESELSZY SYLWESTER W ZAGŁĘBIU!
Dwie sale, dwie orkiestry. Moc niespodzianek i upominków. Wspaniałe dekoracje lokalu zarówno sali górnej, jak i podziemi. Urozmaicony program powiększonego zespołu najlepszych sił artystycznych.
w „SAVOYU" JAK ZWYKLE NAJLEPIEJ !
ZGŁOSZENIA NA POZOSTAŁE STOLIKI TEL. 61.901.
Pożądane stroje wieczorowe, ewent. czarne.

Przygotowania do 25-ej rocznicy wyzwolenia Kielc

W Kielcach ma stanąć pomnik Legionów Polskich

W r. 1939 Kielce będą obchodzić 25 tą rocznicę wielkiego dnia rocznicę wkroczenia pierwszych szeregów wojsk polskich, walczących o wskrzeszenie wolności Polski.

Z inicjatywy p. wojewody dr. Dziadosza zawiązał się specjalny Komitet. Celem jego jest wzniesienie pomnika Legionów Polskich w Kielcach oraz odnowienie i urządzenie w Zamku Kieleckim komnat, w których mieściła się pierwsza kwatera główna Józefa Piłsudskiego w r. 1914.

W dniu 28 bm. odbyło się pierwsze walne zebranie członków Komitetu pod przewodnictwem p. wojewody dr. Dziadosza, przy uczestnictwie ks. biskupa Sonika i generała Zulaufa, na którym wybrano Komitet wykonawczy z p. wojewodą jako prezesem i z pp. generałem Zulaufem i posłem inż. Sowińskim jako wiceprezesami na czele.

Komitet uchwalił prosić Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza, premiera dr. Felicj. Sławoj Składkowskiego, ks. prymasa kardynała dr. Hlonda i panią marszałkową Piłsudską by raczyli objąć protektorat nad zamierzonym dziełem.

Do prezydium honorowego uchwalił Komitet zaprosić marszałka Sejmu, Cara, marszałka Senatu, Prystora, ministra generała Kasprzyckiego, generała Sosnkowskiego i wojewodę Belinę Prażmowskiego. Nadto uchwalono prosić szereg wybitnych osób o przyjęcie członkowstwa honorowego Komitetu.

Pomnik Legionów Polskich zostanie wykonany przez profesora Baszkę z Krakowa i ustawiony będzie obok domu P. W. na tle przepięknego krajobrazu kieleckiego.

ZABAWA SYLWESTROWA
w Kawiarni „OAZA"
SOSNOWIEC, ORLA 30, TEL. 62.560
Nowootwarta, gustownie i sympatycznie urządzona Kawiarnia, urządza pierwszą **ZABAWĘ SYLWESTROWĄ.**
Na pięknie udekorowanej sali tańce do rana
Kotyljon, Baloniki, Serpentiny itp.
Doborowa orkiestra bufet obficie zaopatrzony.
WSTĘP BEZPŁATNY
Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików.

Zagłębie a wystawa

PRZETWORÓW ROLNICZYCH

Dnia 4 stycznia w sali posiedzeń starostwa w Będzinie odbędzie się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu wystawy przetworów rolniczych. Wystawa ta odbędzie się w Miechowie i obejmie ona wszystkie ośrodki w całym województwie kieleckim.

Wystawa ta ma oczywiście duże znaczenie dla Zagłębia choćby ze względu na mający powstać okręg ekonomiczny, który będzie miał na celu zjednoczenie sfer gospodarczych. A więc w pierwszym rzędzie wydatny udział weźmie w tej pracy izba przemysłowo-handlowa i całe polskie kupiectwo.

———oOo———

Św. Mikołaj u strażaków

W BĘDZINIE.

Staraniem zarządu i komendy ochotniczej straży ogniowej w Będzinie urządzona zostanie dnia 6 stycznia o godz 3 popol. w lokalu świetlicy choinka dla dzieci rodzin strażackich.

Atrakcją uroczystości choinkowej będzie zabawa dla dzieci no i tradycyjny św. Mikołaj, który jak się dowiadujemy to w tym roku ma dla grzecznych dzieci przynieść wiele ładnych prezentów.

DRZAZGI

Wieści z Grodna

Wraz z życzeniami Nowego Roku otrzymaliśmy z teatru grodzieńskiego trzy numery pisma „Nasza scena", wydawanego przez ten teatr, którego dyrektorem jest sosnowiczanin p. Józef Grodnicki, jeden z najstarszych w Polsce kierowników sceny.

Obecny sezon teatralny jest już czwartym sezonem dyr. Grodnickiego w dalekim od Zagłębia Grodnie.

W jednym z numerów „Naszej sceny" znajdujemy interesujący artykuł p. Mieczyńskiego, obecnie artysty teatru sosnowieckiego. Przypomina autor artykułu, że p. Grodnicki jest dyrektorem teatru (Kalisz, Lublin, Grodno) już od roku 1926.

W zespole teatru grodzieńskiego im. Elizy Orzeszkowej znajdujemy znajomych z Sosnowca. Jest tam więc p. Mira Gołaszewska, której występ „Nasza scena" zapowiada w „Małej Kitty i wielkiej polityce". Jest p. Orliński, który w swoim czasie cieszył się popularnością wśród sosnowieckiej publiczności, żądnej humoru na scenie.

W „Naszej scenie" znajdują się też dwie kartki, przeznaczone na program.

Ciekawe pismo i ciekawe to, że w małym Grodnie jest tak duże zainteresowanie teatrem.

———***———

Przy głośniku

DOBRY SYLWESTER ABONENTA RADIOWEGO.

W czasie wielkiej audycji sylwestrowej, która nadana będzie w Lublinie dla radiosłuchaczy całej Polski odbędzie się uroczyste wręczenie nagrody Polskiego Radia dla abonenta nr 800.000. Jak wiadomo dn. 2 grudnia br. liczba słuchaczy Polskiego Radia przekroczyła 800.000. — Antoniemu Bąkowi z Zofianki Górnej w wobec czego abonentowi nr. 800 000 w Lubelszczyźnie przypada nagroda w postaci złotego zegarka. Nagrodę tę p. Bąk otrzyma z rąk przedstawiciela Polskiego Radia wobec wszystkich uczestników Nocy Sywestrowej w Lublinie.

Dodać należy, że od tego czasu liczba słuchaczy Polskiego Radia osiągnęła już cyfrę 832.000 czyli przeciętnie dziennie przybywa Polskiemu Radiu po 1000 nowych abonentów. W cyfrze 832 000 nie są wliczone te zgłoszenia nowych abonentów które zarejestrowano bezpośrednio w okresie przedświątecznym, który jak wiadomo jest okresem silnego przyrostu nowych abonentów radia.

———:0:———

Nieudałe włamanie

DO SKŁADU JELIT.

Do składu jelit przy ul. Sobieskiego 6 w Dąbrowie Górniczej dokonano wczoraj włamania. Podczas wynoszenia towarów policja dąbrowska zatrzymała włamywaczy, którymi okazali się: Bober z Będzina, Ciesielski z Dąbrowy i Krzysztofik z Będzina.

Wszystkich trzech włamywaczy przekazano władzom sądowym.

———oOo———

Złodzieie grasują

TRZY WŁAMANIA DO SKLEPÓW

W nocy z dnia 28 na 29 nieznani sprawcy włamali się do sklepu z materiałami piśmiennymi przy ul. Narutowicza 38 należącego do Sauter Celiny w Sosnowcu skąd skradli tytoń, papierosy i in. towary na ogólną sumę kilkaset złotych.

Sprawców kradzieży poszukuje policja.

Tej samej nocy do składu żelaza Jachima Fiszla w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 40 zakradli się złodzieje i skradli większą ilość kleju, terpentyny i in. towarów na sumę 300 zł.

Do sklepu spółdzielni „Społem" w Dańdówce zakradli się złodzieje i skradli herbatę, tytoń, nici, wodę kolońską, papierosy oraz 90 zł. w gotówce. Sprawców kradzieży poszukuje policja.

Małolepsza służąca
UKRADŁA CHLEBODAWCY PALTO.

Policja będzińska zatrzymała służącą Janinę Małolepszą z Będzina oskarżoną o kradzież. Małolepsza skradła swemu pracodawcy Natanowi Nauliczowi, zam. w Będzinie przy ul. Sienkiewicza 3 płaszcz.

Skradziony płaszcz odebrano, a Małolepszą służącą przekazano władzom sądowym.

Świąteczny płaszczek
W RĘKACH POLICJI.

Policja dąbrowska zatrzymała onegdaj Piotra Kiziora, zamieszkałego w Dąbrowie przy ul. Szwedzkiej 52, jako podejrzanego o dokonanie kradzieży garderoby i bielizny w czasie świąt na szkodę urzędnika Władysława Kowalskiego, zamieszkałego w Dąbrowie przy ul. Król. Jadwigi.

Część skradzionej garderoby odebrano. Tenże Kizior dokonał w wigilię kradzieży garderoby i biżuterii na szkodę Leokadii Kawy, zamieszkałej w Dąbrowie przy ul. Konopnickiej 31.

Kiziora przekazano władzom sądowym.

Nieporozumienia małżeńskie
POWODEM SAMOBÓJSTWA.

Przed kilkoma dniami mieszkanka Dąbrowy Genowefa Leciak (Wesoła 9) usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Denatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

Przyczyną samobójstwa były nieporozumienia małżeńskie.

Na sezon karnawałowy

poleca
w dużym wyborze
POŃCZOCHY
KRAWATY
oraz bieliznę damską i męską
i wszelką galanterie

Z. Prószyński

SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 30
Ceny konkurencyjne.

Całe Zagłębie na ratuszu
NA SYLWESTRZE AKADEMICKIM.

Z dotychczasowych zgłoszeń po zaproszenia i z dużego pokupu biletów wynika, że sylwester zorganizowany przez Akademickie Koło Zagłębian na ratuszu sosnowieckim będzie największą atrakcją dzisiejszej nocy.

Doborowa orkiestra, doborowa publiczność, piękny cel i pięknie zaopatrzony bufet — oto magnesy, które ściągają chętnych.

Zobaczymy się więc wszyscy dziś wieczorem na ratuszu sosnowieckim.

Bilet dla starszych 3 zł. dla akademików 3 zł.

Choinka dla dzieci
OCHOTNIKÓW WOJENNYCH W SOSNOWCU.

Zarząd Zw. b. ochotników armii polskiej w Sosnowcu urządza dnia 6 stycznia tradycyjną choinkę dla członków związku. Zapisy i udziela informacji sekretariat w domu społecznym pokój nr. 17 do dnia 4 stycznia w godz. od 18 do 20.

Prenumeratę ◄► Ogłoszenia

przyjmują dla

„Expresu Zagłębia"

administracja w Sosnowcu, Teatralna 1-a oraz oddziały i agencje:
- w BĘDZINIE. Sączewskiego 29
- w DĄBROWIE. 3-go Maja 14
  Kr. Jadwigi (róg Narutowicza)
- w CZELADZI. Bytomska 31
- w GRODZCU. Legionów
- w ZAWIERCIU. 3-go Maja 5
- w KIELCACH. Marszałka Focha 26 (róg Sienkiewicza)
- w OLKUSZU. Kurdaszewski (kiosk) Kondek (kiosk w Rynku)

Wszystkim naszym miłym Gościom składamy serdeczne życzenia NOWOROCZNE oraz zapraszamy na

Wesołą Noc Sylwestrową

Kawiarnia „Europa"
SOSNOWIEC, Piłsudskiego 16, tel. 61317

Orkiestra powiększona. — Niespodzianki. — Bufet tani i obficie zaopatrzony w napoje alkoholowe.
Prosimy uprzejmie o wcześniejsze zamawianie stolików.

Proces o obrazę słowną
Wyrok będzie ogłoszony dzisiaj

Wczoraj sąd grodzki w Dąbrowie w osobie sędziego Pawelskiego rozpatrywał w dalszym ciągu ciekawą sprawę z oskarżenia Mariana Urbańczyka przeciwko Marianowi Janickiemu mieszkańcom Dąbrowy.

P. Marian Janicki, będąc w stanie podchmielonym obraził słownie p. Mariana Urbańczyka, nazywając go złodziejem, szubrawcem i zarzucił mu, że uchylił się od obowiązku służby wojskowej.

Sprawa ta rozpatrywana była przez sąd w dniu 14 bm., na której sąd ograniczył się tylko na przesłuchaniu świadków oskarżyciela, wyznaczając dalszy ciąg rozprawy na 30 bm. Na wczorajszej rozprawie przesłuchano zaś świadków oskarżonego Janickiego, sąd dopuścił również do złożenia zeznań przez oskarżyciela Urbańczyka.

W czasie przewodu sądowego ustalono, że p. Urbańczyk służył w wojsku jako ochotnik w 1918 r. ponadto jest peowiakiem. Oskarżony Janicki również brał czynny udział w akcji zbrojnej, za co odznaczony został krzyżem walecznych.

Świadek Malarski zeznał, że p. Urbańczyk prowadząc kilka lat temu kopalnię dopuścił się różnych kombinacji, których epilog znalazł oddźwięk w sprawach sądowych. Zostały one wprawdzie następnie umorzone, lecz na zasadzie amnestji.

Świadek Pawlak, zeznając zeznał w jaki sposób załatwiano były przez p. Urbańczyka sprawy podatkowe.

Po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu stron, sąd orzekł, że wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie dziś o godz. 12 w poł.

Na ławie oskarżonych
EKSCESY ANTYŻYDOWSKIE

W Łagiszy w powiecie będzińskim zatrzymano 22 let. Władysława Micha mieszk. Będzina (Siemońska 26), który z bagnetem w ręku nawoływał przechodniów do ekscesów antyżydowskich i bił szyby w mieszkaniach Michna, który przyznał, że przybył specjalnie do Łagiszy, by podburzać do bicia Żydów, odpowiadał wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i skazany został na trzy miesiące aresztu.

Znane z niedościgniowej jakości
WÓDKI i LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej"

Wiadomości bieżące

Piątek 31 Grudz.	Dziś: Sylwestra Jutro: Nowy Rok Wschód słońca: 7,45 Zachód słońca 15,33

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś w piątek wszyscy bawimy się w Teatrze Miejskim na dwuch przedstawieniach świetnej rewii humoru, śpiewu i tańca pt. „Z humorkiem." W programie najweselsze utwory Hemara, Kostka, Tuwima i inn. Tańce układu baletmistrza F. Lewandowskiego. Udział bierze cały zespół. Reżyseria J. Klejera i M. Mieczyńskiego. Conferencier M. Danecki

Bilety zniżkowe, kreuytowane i passe-partout, z wyjątkiem prasowych, nie ważne. Przedsprzedaż w firmie Wł. Czechowski. ul. 3 Maja 8, tel. 61 824. Kasa teatru czynna od godz. 8 wiecz. Początek pierwszego przedstawienia o godz. 10 (22) wiecz., drugiego o godz. 12.50 (0.30).

W sobotę po południu o godz. 16.30 — „Dom wariatów".

W sobotę wieczorem o godz. 20.30 — rewia pt. „Z humorkiem".

W niedzielę po południu o godz. 16.30 rewia pt. „Z humorkiem"

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 — „Dom wariatów".

KINA W SOSNOWCU:

RIALTO — Książę X.
EDEN — Jej obrońcy
PATRIA — Ułan Ks. Józefa Poniatowskiego.

—t—

— **PORANEK FILMOWY.** Kierownictwo i opieka szkoły nr. 1 w Sosnowcu zaprasza młodzież na poranek filmowy pt. „Generał Serex". Poranek odbędzie się w kinie „Patria" o godz. 11.30 w dn. 2 stycznia 1938 r. Cały dochód przeznaczony na biedne dzieci szkolne.

— **DELEGATURA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO AUTOMOBILKLUBU KIELECKIEGO** komunikuje, iż z dniem 3 stycznia 1938 r. zostanie przeniesiona z lokalu przy ul. Legionów 18 na ul. Teatralną 1, I piętro m 11 tel. 6-19-86.

— **PORANKI DLA MŁODZIEŻY.** Komisja porankowa zarządu obwodu Związku Harcerstwa Polskiego urządza jutro i w niedzielę w sali kina Zagłębie poranki dla młodzieży i starszych z następującym programem: jutro — widowisko „Śmierć króla Heroda" w wykonaniu koledników, tygodnik PAT.-a i film pt. „Za chwilę szczęścia" Niedzielny program zapowiada. solowe piosenki, losowanie gwiazdkowe, tygodnik PAT. a i film pt. „Syn marnotrawny".

Kolenda
W PARAFII POGOŃSKIEJ.

Kolenda w parafii pogońskiej rozpocznie się w poniedziałek dn. 3 stycznia.— Wizytowane będą ulice: Średnia i Żabia.

4 stycznia — ul. Przechodnia, Piaskowa i Wąska.

5 stycznia — ul. Floriańska, począwszy od Rynku.

7 stycznia (piątek) — ul. Mariacka i Zagórska.

Wizytujący księża będą, jak zwykle, przyjmowali ofiary za pokwitowaniem na potrzeby kościoła.

— **BETLEEM POLSKIE NA SATURNIE.** Dnia 2 stycznia w sali klubu urzędników na Saturnie sekcja sceniczna przy organizacji młodzieży pracującej w Będzinie (OMP) wystawia Betleem Polskie L. Rydla ze śpiewami i tańcami z udziałem doskonałych artystów - amatorów sceny krakowskich. Sztuka wyreżyserowana przez p. Babińskiego Zygmunta cieszyła się dużym powodzeniem w Będzinie. W przerwach — orkiestra. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **DOCHÓD Z „ANDRZEJEK".** Zarząd PMS. w Będzinie podaje do wiadomości osobom zainteresowanym, że z urządzonych w dniu 27 listopada „Andrzejek" osiągnięto czystego zysku 22 zł. 65 gr., ponadto zbiórka uliczna dała 50 zł. 65 gr.

—tło—

Z ZAWIERCIA.

(z) **ZAMIAST ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH.** Zamiast życzeń noworocznych na gwiazdkę dla biednych dzieci m. Zawiercia złożyli: mgr. Stanisław Pasierbiński 100 zł. ks. kan. Bolesław Wajzler 15 zł., dyr. S. Wesołowski 10 zł. i komendant PKU. major Marcsch 4 zł.

Z działalności ZPOK.
W ZAWIERCIU.

W Zawierciu odbyło się sprawozdawcze zebranie zrzeszenia powiatowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. — Udział w nim wzięły: prezeska, poszczególnych oddziałów, referentki wychowania obywatelskiego i kierowniczki świetlic.

Na wstępie delegatka ZPOK. z Warszawy p. Wanda Warden - Zagorska wygłosiła ciekawy referat na temat „Obecna sytuacja Polski". Następnie obecne na zebraniu prezeski zdały szczegółowe i wyczerpujące sprawozdania z działalności poszczególnych oddziałów. Po przyjęciu sprawozdań do wiadomości, uchwalono plan na następny okres. — Szczególną uwagę postanowiono zwrócić na wychowanie obywatelskie.

Węglokradzi zahamowali
POCIĄG TOWAROWY.

Grupa węglokradów zawierciańskich chcąc dokonać kradzieży węgla z pociągu towarowego zdobyła się na iście amerykański pomysł. Onegdaj zahamowali oni pociąg towarowy, naładowany węglem zdążający w stronę Częstochowy.

Działo się to za fabryką TAZ. Wskutek zahamowania pociągu, niektóre wagony odczepiły się, na które węglokradzi wskoczywszy poczęli gwałtownie wyrzucać węgiel.

Na szczęście tego rodzaju manewr węglokradów został dość szybko zauważony przez eskortę pociągu, wskutek czego pędzący naprzód pociąg został zatrzymany, a po cofnięciu go wtył wagony zostały z powrotem przypięte. Paru węglokradów z tej grupy dostało się w ręce policji.

—xx—

Z OLKUSZA.

(o) **ZZZ. w KLUCZACH.** Pracownicy fizyczni przy fabr. „Klucze" pod Olkuszem utworzyli oddział Zjednoczonego Związku Zawodowego, centrala którego znajduje się w Katowicach. Do zarządu oddziału wybrani zostali ob. Aleksander Stawarz — prezes, Wacław Ochocki — sekretarz i Leon Szopa — skarbnik. Do nowego związku przystąpili ci pracownicy, którzy w swoim czasie wystąpili z PPS.

W NOC SYLWESTROWĄ

Różne rodzaje zabawy

„Ty pod gazem, ja pod gazem...
może kiedyś, innym razem..
dziś na razie... nie, nie.."

...ryczał przez tubę nosowy, pretensjonalny dokuczliwy głos. Górne światło znowu zmieniło się z zielonego na czerwone, ażeby za chwilę rozfioletowić się gdzieś u szczytu.

Baloniki też były czerwone, fioletowe, zielone... serpentyny plątały się nogami... Nastrój był niemal u szczytu. Przy jednym ze stolików siedział Andrzej. — Głupio jest nazywać się Andrzejem — mruknął.

— Pan coś powiedział — jakaś blondynka patrzyła na niego oczami lalki uważnie i nieprzytomnie.

— Co pan powiedział...

— Ja... nic... to, tak sobie..

— Ha, ha, ha. Popatrzył na ring. — No naturalnie „Lola z kastanietami". Naturalnie. A przy stoliku „demoniczna Iza" uwodzi hrabiego R. Stefan idiotycznie zaleca się do wielkiej jak reklama malarki, a Ryszard już się zalał i cytuje filozofów greckich. A potem będą tańczyć, aż im gorsy wymiętosi świt i pójdą szukać w cynowo blaszanym świetle poranka wolnego auta.

— Do diabła. Począł iść wielkimi krokami w przeciwnym kierunku — do hallu. Poczuł nagle tak straszną tak żywiołową niechęć do tego wszystkiego, tak go zmierzły głupawe łamigłówki flirtu, że zrobiło mu się wprost duszno. Wreszcie drzwi. Płaszcz. Rękawiczki. Drugie drzwi. Śnieg. Po jakie licho poszedłem na tego Sylwestra — żuł w sobie przykorne zgryźliwe myśli — co za idiotyczna bezkrytyczna siła wypędza tego samego dnia, o tej samej godzinie tabuny podniesionych ludzi z ich więcej lub mniej wygodnych mieszkań, żeby ich spędzić ni stąd ni zowąd na przestrzeni kilkunastu kwadratowych metrów zadymionego „nastroju" — medytował.

Szedł wolnymi, ciężkimi krokami przez ulice rozbawione imieninami, najweselszego ze świętych — Sylwestra.

W jakiejś ciemniejszej przecznicy stanął i zapalił papierosa. Od strony rozjarzonej magistrali usłyszał gamę dźwięków od których przed chwilą uciekł. Zawrócił w tę stronę zdumiony. Naprzeciwko migotliwej neonowej reklamy, nad którą sterczał głośnik z gigantofonem, w półmrocznej niszy bramy stał jakiś cień z rękami w kieszeniach i czapką maszynisty zasuniętą głęboko na uszy.

Andrzej podszedł bliżej.

Cień zmaterializował się w chuderlawego, pokracznego człowieka, trochę cielęco zapatrzonego w kolorowy neon i zasłuchanego zupełnie.

Śnieg padał gęsty i gruby.

Sam nie wiedząc po co, zupełnie machinalnie Andrzej znalazł się w niszy i stanął koło chuderlawego człowieka.

— Radio — szepnął tamten — wskazując neon i gigantofon na przeciwko.

— No to co.

— Ano słucham, po co słucham. Pewnie dla tej samej przyczyny, dla której pan jest we fraku. To wszystko są złudzenia. Wiem o tym. A i pan jest we fraku. A pan może nie. Tylko pan szukał ich w jakimś drugim lokalu, gdzie prawdopodobnie nie znalazł ich pan, a ja staram się je znaleźć tam — wskazał ręką na głośnik i mogę powiedzieć, że mi się to wcale nie źle udaje. Nie stać mnie na nic więcej...

Andrzej zbaraniał. Spojrzał na swego współtowarzysza. Zobaczył małe świecące inteligencją oczki filozofa i zbiedzoną wychudłą twarz nędzarza.

(o) **NA GWIAZDKĘ DLA NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI.** W czasie zbiórki niedzielnej (w dniu 19 bm.) w Olkuszu i na terenie powiatu zebrano do puszek ogółem 620 zł. Zbiórka ta, jak wiadomo przeznaczona była na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci.

(o) **ZWIĄZEK „MŁODEJ WSI"** powstał w Ryczówku, gm. Ogrodzieniec, rozpoczynając niezwłocznie swą działalność. Na czele zarządu oddziału został wybrany p. Antoni Kucński, jako prezes. Na zebraniu organizacyjnym przemawiał instruktor powiatowy Zw. Młodej Wsi ziemi kieleckiej p. Krawczyk z Olkusza. Inicjatorem założenia związku był p. Władysław Jagła.

(o) **KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH.** Przy kółku rolniczym w Łanach Wielkich, gm. Żarnowiec powstało koło gospodyń wiejskich. Na czele koła, jako prezeska stanęła p. Barbara Donica. Do koła zapisało się na organizacyjnym zebraniu 80 gospodyń.

(o) **ZABAWA SYLWESTROWA METALOWCÓW.** Do dwuch zabaw sylwestrowych, o których już pisaliśmy, przybywa jeszcze trzecia — Związku metalowców. Zabawa odbędzie się w własnym lokalu przy ul. Ign. Daszyńskiego.

(o) **KRADNĄC MIĘSO WIEPRZOWE NIE POGARDZILI PSEM.** Do mieszkania Antoniego Bałdysa w Sławkowie włamali się w nocy na 25 bm. złodzieje w czasie nieobecności mieszkańców. Złodzieje skradli płótno i inne przedmioty z mieszkania oraz mięso, słoninę i wyroby wędliniarskie z przyległającego skleru rzeźniczego, ogólnej wartości około 300 zł. Ponadto złodzieje zabili psa, pozostawionego przez gospodarza w mieszkaniu i zabrali go z sobą.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Piątek 31 grudnia. 6.15 Kolęda. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Pogadanka. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.30 Pogadanka aktualna. 17.00 Orkiestra rozrywkowa. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Płyty. 18.25 Program na jutro. 18.30 Audycja dla wsi. 18.55 Teatr Wyobraźni. 19.30 Kolędy polskie. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncet rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Sylwester w Lublinie.

Komunikat.

Kto jeszcze nie posiada nowoczesnego radioodbiornika niech się spieszy gdyż m-c styczeń 1938 jest miesiącem propagandy nowoczesnych odbiorników **bez zaliczki**. I-sza rata od 1 marca 1938 r. tylko w firmie

RADIOA T NA

SOSNOWIEC Małachowskiego 5.
tel. 62646.

Zamiejscowym zwracamy koszty podróży, informacje i demonstracje bezpłatnie.

Zamiana starych odbiorników na nowoczesne.

KATOWICE

Piątek 31 grudnia.

13.00 Koncert życzeń 13.16 Utwory fortepianowe 13.40 Muzyka lekka i taneczna (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Płyty. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne 18.15 Utwory fortepianowe Gustawa Tesznera 18.40 Poradnik sportowy 18.45 Ogrodnik Śląski Pogadanka Władysława Włosika dalszy ciąg z Warszawy.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota 1 stycznia.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Koncert orkiestry wojskowej. 9.00 Nabożeństwo. 10.30 Boże Narodzenie. 11.30 Noworoczne słuchowisko dla dzieci. 12.00 Sygnał czasu, 12.03 Koncert ork. 13.05 Nasz program 13.20 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.30 Gramy do tańca. 17.00 Rok polski. 18.00 Muzyka angielska. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.45 Popularny koncert. 22.00 Płyty. 24.00 Programy lokalne.

Noc Sylwestrową

spędzamy tylko

w „Palais de Danse"

W SOSNOWCU, UL. SADOWA 3.

w najładniejszym i największym lokalu Sosnowca, na ten dzień przepięknie udekorowanym

Ceny dostępne. — Atrakcje. — Niespodzianki.

Prosimy o zamawianie nielicznych już stolików — tel. 62781.

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

22)

Wyrwała mu się; jej piękne oczy okazały przestrach.

Marcyal zrozumiał to dobrze.

— Słusznie odjeżdżam... — rzekł do siebie — trwogą przejmowałbym ją i ja bym się prędko zdradził.

Wtedy Izabela i jej ciotka pozostawiły go z bratem i zapanował zdołał nad swą rozpaczą, ażeby się pożegnać z bratem młodszym, którego tak kochał i ażeby ukryć przed nim do końca tę ohydną namiętność.

Ostatnie jego słowa były:

— Do widzenia, mały! Kochaj swą żonę bardzo.

I trzymał go długo w uścisku; potym wskoczył do dorożki i zawołał:

— Prędko! prędko! Na dworzec św. Łazarza!

I odjechał w tej chwili właśnie, kiedy ręka nieznana ugodziła tego ukochanego brata, dla którego wszystko poświęcał bez wahania.

Oddalając się na zawsze, myślał:

— Nie zobaczę ich już nigdy! nigdy! Ileż mnie to kosztowało, ażeby się przemóc, gdy była jeszcze dziewczyną... Ale widzieć ją należącą do niegt!.. Tego bym nie przeniósł.

Marcyal Desroches należał do tych ludzi, co raz tylko kochają, a nigdy w życiu nie kochał, przed poznaniem Izabeli.

Dotąd serce zachował czyste.

Szczęśliwym dlań zbiegiem okoliczności, podróż z Paryża do Hawru odbywał sam w wagonie i mógł bez przymusu oddać się cały swej boleści.

Płakał, jęczał z wściekłością, wymawiając bezustannie imiona Fernanda i Izabeli.

Głowę wysunął przez okno, a paliła go ona, pomimo mroźnego wiatru, który ją chłodził.

Przyjechał do Hawru, nie zmrużywszy oka, ani na chwilę.

Już rozkazy były wydane dla aresztowania podróżnego, nazwiskiem Marcyala Desroches, ale agenci którym to zlecono, nie mogli jego rysu pisu.

Depesza, nadesłana w nocy z Paryża, opiewała co następuje:

„Rozkaz aresztowania, z jak największą względnością, niejakiego Marcyala Desroches, który ma przyjechać do Hawru pociągiem o godzinie piątej z rana, a w ciągu dnia ma odpłynąć do Brazylii. Natychmiast sprowadzić go do Paryża..."

Agenci, czyhający na przyjazd Marcyala, przechadzali się na stacji, zdrętwieli od zimna, rozmyślając nad słowami depeszy i zastanawiając się nad tym, czy ten podróżujący będzie miał pakunki czy nie, a ponieważ miał jechać do Brazylii, skłonni byli przypuszczać, że będzie pakunki posiadał.

Ta okoliczność ocaliła Marcyala.

Kiedy pociąg zatrzymał się na stacji, Marcyal pierwszy wyskoczył z wagonu i przeszedł przez salę, gdy agenci przyglądali się tymczasem podróżnym, spieszącym po odebranie pakunków.

Daremnie tu jednak czekali na „upatrzonego" i powrócili do swego naczelnika po dalsze wskazówki

Naczelnik zrozumiał co zaszło, ale widział tylko jedyną radę w przytrzymaniu „zbrodniarza" gdy będzie wsiadał na okręt, mający odpłynąć do Brazylii.

Agenci pocieszali się, że go tam pochwycą.

Udali się też natychmiast na statek i kazali sobie pokazać listę podróżnych.

Marcyala Desroches wcale na niej nie było.

Wtedy powrócili znów do swego naczelnika i opowiedzieli co zaszło

Stanęło na tym, że czekać będą wiadomości z Paryża przed prowadzeniem dalszych poszukiwań.

Marcyala więc nie niepokojono przez cały dzień.

Ze stacji udał się do hotelu Brazylijskiego, gdzie już mieszkał, kiedy przyjaciel jego Daniel opuszczał Francję.

Naówczas Fernand wraz z nim odprowadzał pasierba pana Lardinois, ażeby mu osłodzić chwilę opuszczenia kraju, z przyczyny brutalnego ojczyma.

Marcyal przypomniał sobie dnie ostatnie, spędzone razem, jak wszyscy trzej byli smutni, nawet Daniel, który stracił wesołość wobec wygnania.

— Kto byłby mi wtedy powiedział, że i ja tak odjeżdżać będę — szeptał Marcyal — i że będę samotniejszym i bardziej zrozpaczonym od mego dzielnego Daniela?

Ponieważ nie chciał, ażeby wiedziano o jego obecności w Hawrze, gdzie miał się zatrzymać przez dwa tygodnie, w oczekiwaniu na odjazd przyszłego statku, przybrał umyślnie inne nazwisko.

I ta prosta okoliczność pozwoliła mu znowu uniknąć poszukiwań policji gdyż z rana na rozkaz, nadeszły z Paryża, zwiedzono wszystkie hotele, poszukując podróżnego nazwiskiem Desroches.

Marcyal spędził cały poranek, wyciągnąwszy się na fotelu, usiłując spać, czując potrzebę spoczynku, a nie mogąc zasnąć.

Pomimo najsilniejszych wysiłków, dla odpędzenia widziadła, widział brata i Izabelę po ich przebudzeniu, odgadywał ich uśmiechy, ich słowa miłości.

d. c. n.

„Dyplomata" szczurem kolejowym

Sensacyjne aresztowanie w pociągu międzynarodowym.

W międzynarodowym pociągu tranzytowym Niegorełoje — Warszawa—Paryż dokonano sensacyjnego aresztowania. Mianowicie **zdemaskowano w jednym z przedziałów I-ej klasy nieuchwytnego dotychczas złodzieja kolejowego, legitymującego się paszportem sowieckim** i podającego się za komunistycznego delegata, jadącego na kongres do Paryża.

Rabusia kolejowego zdemaskowano w następujących okolicznościach: W przedziale pierwszej klasy jechał do Warszawy obywatel z Kresów Tadeusz Uszmirowicz, właściciel majątku Zabietków. Współtowarzyszem podróży ziemianina był jakiś solidnie wyglądający starszy mężczyzna, podający się za „dyplomatę". W nocy w pobliżu stolicy, ziemianin zbudził się nagle usłyszawszy nad głową podejrzane szmery. Ze zdziwieniem zobaczył, że **rzekomy „dyplomata" otwiera mu walizę, z której zabrał portfel, złotą papierośnicę i zegarek.**

Zamknąwszy walizę „dyplomata" wyszedł spokojnie na korytarz.

Ziemianin, nie zdradzając się, że spostrzegł kradzież, dopiero na jednej ze stacji wezwał policjanta. Podejrzany o kradzież legitymując się paszportem, udawał oburzenie i groził policji konsekwencjami. Przeprowadzono w wagonie rewizję i skradzione ziemianinowi przedmioty znalezione w sąsiednim pustym przedziale. Ukryte były pod poduszką siedzenia.

„Dyplomatę" aresztowano.

Ustalono, że jest to Mikołaj Kudraszow, ścigany listami gończymi niemal wszystkich krajów szczur kolejowy — mistrz kradzieży w pociągach międzynarodowych. Ostatnio złodzieja zdemaskowano w Belgii, zdołał on jednak w drodze do więzienia obezwładnić konwojenta i zbiec. Kudraszow przez pewien czas przebywał w Rosji i zdobywszy fałszywy paszport,

w roli dyplomaty odbywał podróż, okradając pasażerów.

Dobra prezencja, znajomość kilku języków ułatwiała temu niezwykłemu przestępcy kradzieże.

Był on, jak stwierdzono, karany już kilkakrotnie więzieniem za podobne przestępstwa... Złodzieja pod silnym konwojem przewieziono do Warszawy i po przesłuchaniu osadzono w więzieniu.

Co ma robić żona

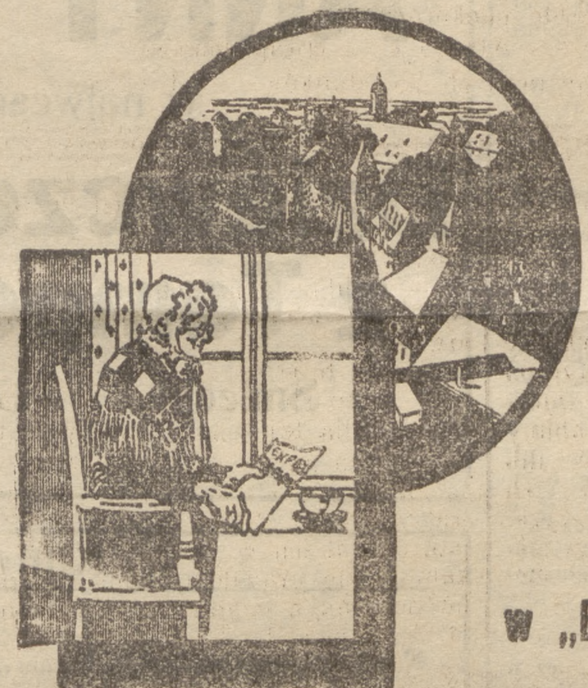
gdy mąż jest trędowatym.

Niezwykły wypadek wydarzył się ostatnio w Anglii. Młody, bo zaledwie 28 letni mieszkaniec Southampton, rzeźnik Ryszard Pray zaraził się trądem. Lekarze wysłali go na wyspę trędowatych Pulau Jerak w archipelagu malajskim. Tam otrzymał stanowisko nadzorcy szpitalnego. W Anglii pozostała 22 letnia żona chorego i jego matka. Upłynęło parę miesięcy. Nieszczęśliwy nudził się sam na wygnaniu i napisał do swej rodziny w Anglii, że choroba jego nie jest już zaraźliwa, i że prosi by matka i żona przyjechały do niego na zawsze.

Matka zgodziła się natychmiast, ale młodziutka żona zawahała się. Nie dziw nego, lękała się najstraszniejszej z chorób — trądu, lękała się grobu za życia, nie czuła w sobie kwalifikacyj na bohaterkę. Po namyśle odpowiedziała, że odmawia wyjazdu na wyspy malajskie.

I tu zaczęła działać opinia angielska. Cała dzielnica zawrzała oburzeniem na młodą kobietę. Sprawa oparła się o sąd i bezwzględny sędzia angielski zawyrokował, że należy młodej pani Pray odebrać pensję, przysyłaną jej przez męża.

— Jeżeli żona nie idzie wszędzie za mężem, nie jest jego żoną — zawyrokował sędzia angielski.



Babcia także wie..

co się w naszem Zagłębiu dzieje i u których kupców kupuje się dobrze i tanio. Czyta ona codziennie „EXPRES ZAGŁĘBIA" od A—Z i gdy w rodzinie mowa o zakupach i drogich czasach, w podziw wprowadza swą znajomością rzeczy i cen i daje dobre rady. Który kupiec chce mieć powodzenie, ten ogłaszać się musi

w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA"

Z KIELC.

Nożem w pierś

We wsi Wola — Pawłowska, powiatu iłżeckiego, między Kijkem Bolesławem, lat 18 i Cioskiem Janem, lat 17, powstała bójka, w czasie której Kijek ugodził w piersi nożem Cioska — powodując śmierć.

Kijek czynu tego dokonał w stanie pijanym. Zabójcę zatrzymano.

Głową w siekierę

Nowakowa Maria (Kielce — Ceglana 27) zameldowała, że w dniu 28 grudnia 1937 r. o godz. 19 przy ul. Ceglanej 27 Marian Grądek z Kawetczyzny usiłował popełnić samobójstwo przez uderzenie głową o siekierę. Grądek skaleczył się zadając sobie lekkie uszkodzenie ciała.

—xx—

Ofiara

złożona w administracji.

Zamiast powinszowań noworocznych Z. i B. Rzeczkowscy składają na komitet opieki nad dziećmi i młodzieżą 5 zł.

—oUo—

Ze świata

Jak długo żyje pies

Jedno z pism angielskich doniosło niedawno, że przed kilkoma dniami został w bezbolesny sposób zabity przez zakład towarzystwa ochrony zwierząt owczarek, który żył 27 lat. Jest to bardzo długie życie, którego pies normalnie nie osiąga. Przeciętnie osiągają czworonożni przyjaciele człowieka wiek 11—12 lat. Ale zdarzają się wyjątki. I tak jedno pismo podaje, że w roku 1930 umarł pies księżniczki Argyll'u, który przeżył 22 lata. W schronisku w Manchester był pies który przeżył 23 lata. Najdłuższy, dotychczas zanotowany wiek psa wynosił 28 lat.

Charakterystyczne jest, że najdłużej stosunkowo żyją psy niewielkiego wzrostu. I tak „szpic" dość często dochodzi do wieku 20—22 lat, podczas gdy dogi i bernardyny nie żyją dłużej, jak 12 lat. Przyrodnicy obliczyli, że wiek psa 27 lat odpowiada teoretycznie życiu ludzkiemu, trwającemu lat 200.

Nowości wydawnicze

M. Buyno-Arctowa. KOCIA MAMA 120 stron. Wydanie 7, z 40 rysunkami W. Komepkowny w barwnej obwolucie L. Jagodzińskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 2.20 opr. kart. zł. 2.80.

Dzieje Zochny, wielkiej przyjaciółki zwierząt, i jej ulubieńców — to od szeregu lat najmilsza książka naszej dziatwy. Pełna humoru, werwy ciekawych, zabawnych lub wzruszających przygód, na przemian bawi śmieszy wywołuje wybuchy wesołości, czasem łezkę wzruszenia a nade wszystko przywiązuje do siebie czytelnika, czego potrafi dokonać tylko prawdziwie dobra książka. Nic też dziwnego, że „Kocia mama" ukazuje się w siódmym wydaniu, a popyt na nią wśród młodocianych czytelników nie osłabł ani na chwilę.

J. Gillowa. MACIUSIOWA WIOSKA. 40 stron, 32 ilustracje jedno i dwubarwne oraz barwna okładka St. Bobińskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1937. Cena zł. 1.80.

Nasza literatura dziecięca a zwłaszcza poezja jest tak uboga, że z radością witamy te prześliczne, doskonałe, pełne wdzięku i humoru wierszyki dla małych dzieci.

Z utworów składających się na „Maciusiową wioskę" przebija doskonała znajomość wsi i umiejętne, niebanalne ujęcie przejawów jej życia. Autorka obdarzona jest tym „drugim wzrokiem" który pozwala jej trafnie zgadywać, o czym myślą kołki w płocie lub co mówi stara mądra Łysina. Ten sposób podejścia do tematu jest specjalnie słuszny, gdy chodzi o utwory dla małych dzieci, które o wiele intensywniej od dorosłych przeżywają wszystkie wrażenia i które w swej wybujałej wyobraźni dostrzegają wiele rzeczy niezrozumiałych dla starszego. To serdeczne i pełne zrozumienia ustosunkowanie się do świata dziecka, łączy się u autorki z pogodnym, pełnym życzliwości na świat spojrzeniem. Dlatego wierszyki te są podwójnie cenne — kształcą serce i umysł jednocześnie.

Forma dźwięczna i bardzo wyrobiona. Wiersz płynie gładko i ogromnie łatwo utrwala się w pamięci.

J. Porazińska. W WOJTUSIOWEJ IZBIE. W kolorowej okładce i z 33 rysunkami St. Bobińskiego 35 stron. Wydanie 5. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.30, opr. zł. 1.80.

„Wy dorośli to nie wiecie", co wyobraźnia dziecięcia może zobaczyć w izbie. Jest to niejako motto łączące ten przemiły zbiór wierszyków w jedną całość. Autorka ożywia i personifikuje różne przedmioty: ławki garnki miski każe rozmawiać zwierzętom, wyprowadza z kątów duszki domowe. A wszystko to podaje wierszem lekkim, dźwięcznym, nieraz takim, jak w dawnych bajkach, a w każdym przypadku najlepiej przemawiającym do wyobraźni dziecięcej. Treść świetnie uzupełniają rysunki. Ilustracje Bobińskiego tchną życiem przemawiają werwą i humorem, znakomite jako personifikacje przepyszne w wyrazie i ruchu. Zaznaczyć należy że „Wojtusiowa izba" doczekała się już piątego wydania, co najlepiej świadczy o jej poczytności.

Czy jesteś członkiem LOPP.

Związki małżeńskie w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował ciekawe dane dotyczące liczby zawartych małżeństw w okresie pierwszego kwartału br. w poszczególnych krajach. Jak wynika z tego zestawienia Polska stoi na drugim miejscu pod względem ilości zawartych małżeństw.

Arystokratów licytują

Towarzystwa Kredytowe Ziemskie wystawiły na licytację 19 większych majątków ziemskich należących do rodzin arystokratycznych w Małopolsce Wschodniej. Dobra te ocenione zostały na przeszło 8 milionów złotych.

Szczęśliwy kraj

W Księstwie Luxemburg niema bezrobocia choćby z tego względu, że w bieżącym miesiącu zarejestrowano tylko jednego bezrobotnego, który pobiera zasiłek.

Co musi uczynić adiutant

Generał niemiecki von Wrangel był nie tylko wielkim marszałkiem polnym, ale był także wielkim wielbicielem płci pięknej. Podczas swoich przejażdżek konnych posyłał on chętnie całusy młodym damom. Damy wielbiły również starego generała i zawsze w dniu jego urodzin wysyłały do niego delegatki, które składały mu życzenia urodzinowe. Skoro marszałek już chyba tysiąc pocałunków złożył na rękach dam, zauważył, że w drugim rzędzie delegatek stały starsze panie.

Śmiejąc się, wziął on swego adiutanta za ramię i wydał mu rozkaz: „Całuj dalej mój synu"!

Ponad 6 tysięcy

STULETNICH W TURCJI.

Po ostatnim spisie ludności w Turcji okazało się, że w Turcji żyje 6341 osób, które przekroczyły 100 lat życia, w tym 3885 kobiet.

Przyjemny konkurent

Książę de Roquelaure był bardzo brzydki. Pewnego dnia przyszedł do niego odrażająco brzydki człowiek z prośbą, aby on prosił o łaskę dla niego króla Ludwika 14. Książę, który był przyjacielem królewskiego syna stawił się u króla i prosił go bardzo o łaskę dla brzydala, zaznaczając, że będzie wdzięczny, jeżeli król jego prośbę spełni.

Na zapytanie króla, który niezmiernie tym stawiennictwem był zdziwiony, dla czego to robi, odpowiedział: „Gdyby on został stracony, ja byłbym najbrzydszym człowiekiem we Francji".

SPORT

Niemcy boją się

GRAĆ Z POLSKĄ.

Niemiecki Zw. Hokejowy telefonicznie odwołał zapowiedziany na 8 stycznia międzypaństwowy mecz hokejowy Polska — Niemcy w Katowicach.

O swej decyzji Niemiecki Związek Hokejowy zawiadomił prezesa Śl. okr. Zw. Hokeja na lodzie, motywując odmowę tem, że Niemcy nie dysponują w tym czasie silną drużyną, któraby mogła bez ryzyka rozegrać mecz z Polską.

Niemcy widocznie obawiają się podobnej kompromitacji, jak zajęcie przez reprezentację Berlina ostatniego miejsca na turnieju czterech miast w Katowicach. W końcu Niemiecki Zw. Hokejowy zapewnił, że sprawa tego meczu jeszcze nie jest przesądzona i jak tylko Niemcy będą mogły zestawić najsilniejszy swój skład, przyjadą do Katowic w innym terminie.

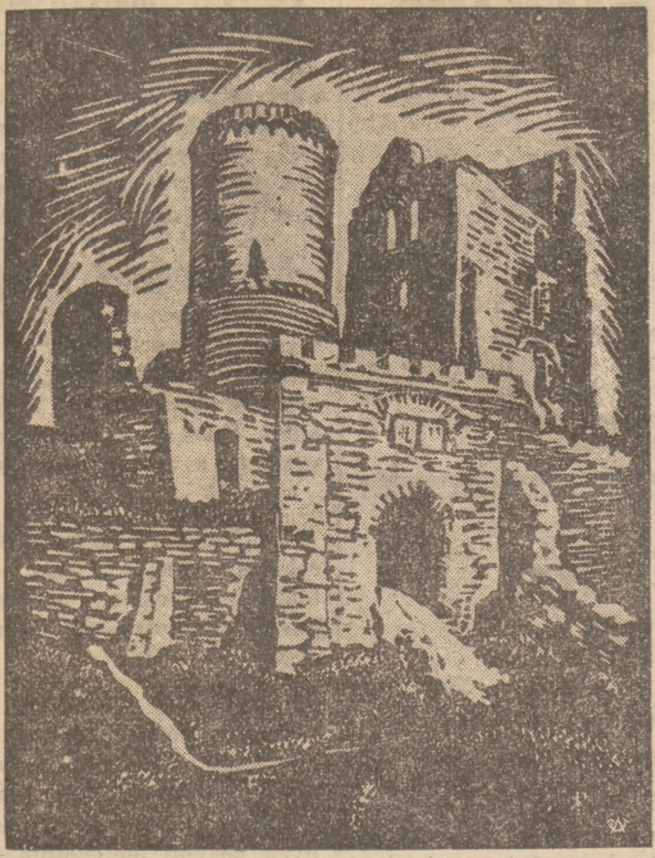
Ustąpienie prezesa

LIGI PZPN.

Prezes ligi PZPN. p. Maurycy Jaroszyński, ze względu na brak czasu złożył rezygnację ze swego stanowiska. — Równocześnie ustąpił wiceprezes ligi p. Skwarczyński.

GRANAT (Kielce) — KSLWS. (Lublin).

Rozegrany w sali kinoteatru „Corso" mecz bokserski między drużynami KS. Granat (Kielce) i KS LWS. (Lublin) zakończył się zwycięstwem drużyny lubelskiej 9:7. Zawody były dość ciekawe a wszystkich zawodników cechowała w walce ambicja i zapał.



Z HISTORYCZNYCH ZABYTKÓW ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Na kamienistej górze w Będzinie wznoszą się malownicze ruiny zamku zbudowanego przez Kazimierza Wielkiego około 1358 r. Przed tym stał tu zamek drewniany, zbudowany w początkach 13 wieku. Zamek będziński, jako pograniczny był stale celem napadów zniemczonych książąt śląskich. W historii znany jest zamek będziński jako miejsce więzienia arcyksięcia Maksymiliana, wziętego do niewoli pod Byczyną przez Zamoyskiego. Tutaj zawarty został słynny pakt będziński którego mocą arcyksiążę Maksymilian zrzekł się pretensji do tronu polskiego.

20 sierpnia 1683 r. zamek będziński gościł króla Jana 3-go Sobieskiego w drodze do Wiednia. Wraz z królem bawiła tu królowa Marysieńka i posłowie króla Leopolda.

Obecnie zamek będziński jest ruiną. Specjalny komitet, do którego wchodzą przedstawiciele całego społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego, zajmuje się odbudową zamku, gdzie ma znaleźć pomieszczenie muzeum Zagłębia Dąbrowskiego.

Reprodukowany przez nas drzeworyt, przedstawiający zamek w Będzinie, wykonał artysta malarz prof. Wacław Pilecki ze Sosnowca.

Sygnatura 876/34.

Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej rewiru II-go Jan Duda, mający kancelarię w Dąbrowie Górniczej, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lutego 1938 r. o godz. 10-ej w II-im terminie w Sądzie Grodzkim w Dąbrowie Górniczej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Romana Jaworskiego do 1/4 części praw do nieruchomości. Cała nieruchomość składa się z placu ogólnej przestrzeni 5513.5 m. kw. oraz z 2-ch domów, murowanego i drewnianego i z oficyny piętrowej wraz z zabudowaniami gospodarczymi i ogrodem położona jest w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Kościuszki Nr. 4 i 4-a. Nieruchomość ta nie ma urządzonej księgi hipotecznej. Cała nieruchomość oszacowana została na zł. 85190, a prawa Romana Jaworskiego do 1/4 części tej nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 17.038, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.358 gr. 67. Nieruchomość położona jest w pasie granicznym.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1703 gr. 80 i zezwolenie Wojewody na kupno tej nieruchomości w myśl § I rozp. Min. Spr. Wewnętrznych (Dz. U. Nr. 12/37 poz. 84).

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Dąbrowie Górniczej, ul. Kościuszki Nr. 31, sala cywilna.

Komornik JAN DUDA.

Dnia 30 grudnia 1937 r.

Sygnatura I Km. 45/37, 510/37 i inne.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu I-go rewiru Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 na podstawie art. 602 Kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1938 r. o godz. 11-ej w Sosnowcu, ul. Modrzejowska Nr. 16 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z różnej galanterii jak: skarpetek, rękawiczek pończoch, kołnierzyków, szelek i innej oraz kontuaru, wagi, kasetki żelaznej i inn. oszacowanych na łączną sumę zł. 1.678.

Sygnatura I Km. 2023/37.

ze dnia 12 stycznia 1938 r. o godz. 10-ej w Sosnowcu ul. Modrzejowskiej Nr. 31 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składających się z 100 sztuczek płótna fir. „Silesia", 10 sztuczek płótna „Warszawskie" 150 mtr. płótna prześcieradłowego fir. „Scheibler i Grohman" i inn. oszacowanych na łączną sumę zł. 640.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się od 1/2 ceny oszacowania.

Komornik FELIKS ZEMANEK.

Sosnowiec, dnia 29 grudnia 1937 r.

Kino-teatr „EDEN"

DZIŚ! DZIŚ!

Wzruszenie, emocje, najpiękniejsze i najmocniejsze wzruszenie da Wam film p. t.:

ŻYCIE ULICY

w rol. gł.: LUIZA RAINER i SPENCER TRACY

reż. Frank Borzage

Początek I-go seansu o godz. 17.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

PRZYJMĘ panią i pana na mieszkanie. Wiadomość w „Expresie Zagłębia".

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM radio trzechlampowe, cena 90 zł. Sosnowiec, Kuźnicka 28. Gajda.

RÓŻNE

CISZEWSKI JÓZEF, Strzemieszyce, Długa 30 m. 1 zagubił dnia 28 t. m. w Strzemieszycach browning, kaliber 635 Nr. 18047

Podajemy do wiadomości P. T. Odbiorców, że w dniu 3 stycznia 1938 r. sklep Elektrowni z powodu spisu inwentarza

będzie nieczynny.

Jednocześnie nadmieniamy, że bilety tramwajowe okresowe będą ważne, aż do 4 stycznia 1938 r. włącznie.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

BIBLIOTEKA JAGELLONICA

KINO „ZAGŁĘBIE"

Dziś!

DAWNO OCZEKIWANA

ANNY ONDRA

w najweselszej komedii

Dziewczę z Temperamentem

Śmiech! Dowcip! Humor!

Kino „EDEN"

DZIŚ!!!

Nowe, oryginalne pełne humoru role dwóch słynnych komików STAN LAUREL I OLIVER HARDY

w filmie

Jej obrońcy

Początek I seansu o godz. 17.30, w niedzielę i święta o godz. 15.30.

Kino „RIALTO", Warszawska 18

Biały motyl Norwegii, królowa lodu uwielbiana przez miliony

Sonia Henie

w szampańskim filmie będącym najmilszą rozrywką sylwestrową i noworoczną pod tyt.:

Książę X

W głównej roli męskiej ulubieniec kobiet TYRONE POWER. Przebogata wystawa. Wspaniały balet rosyjski na lodzie z udziałem 300 kozaków. FILM OLŚNIENIE. FILM POEMAT

Kino „PATRIA"

Najpotężniejszy i najpiękniejszy film polski

Ułan Ks. Józefa Poniatowskiego

w rolach głównych:

Jadwiga Smosarska, Franciszek Brodniewicz, W. Conti, Sielański, Fertner

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.